

Sygn. akt IV P 167/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 lipca 2017 roku

Sąd Rejonowy IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Toruniu

w składzie: Przewodniczący: SSR Alina Kordus-Krajewska

Protokolant: stażysta Izabela Tarkowska

po rozpoznaniu w dniu 19 lipca 2017 roku

sprawy z powództwa A. P.

przeciwko Spółdzielni Pracy (...) w T.

o ustalenie wypadku przy pracy

orzeka:

I Ustala, że wypadek powoda A. P. z dnia 5 kwietnia 2017r. podczas wykonywania pracy dla pozwanego, przedstawiony w protokole ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku - numer (...), był wypadkiem przy pracy.

II Nakazuje pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego w Toruniu kwotę 30 zł (trzydzieści złotych) tytułem opłaty od pozwu od uiszczenia której zwolniony był powód oraz kwotę 35 zł (trzydzieści pięć złotych) tytułem zwrotu kosztów dojazdu świadka.

Sygn. akt IV P 167/17

UZASADNIENIE

Powód wniósł pozew przeciwko Spółdzielni Pracy (...) w T. o ustalenie wypadku przy pracy.

W uzasadnieniu wskazał, że pracodawcy nie uznał wypadku z dnia 5 kwietnia 2017r. za wypadek przy pracy. Wyjaśnił, że wykonuje pracę jako kominiarz. Wjeżdżając na posesję A. A. przewrócił się na drodze na której był piasek i gałązki.

W odpowiedzi na pozew pozwana wniosła o oddalenie powództwa.

W uzasadnieniu wskazano, że zgodnie z art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 30 października 2002 roku o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (tj. Dz.U z 2015 r, poz.1242 z późn. zmianami) za wypadek przy pracy uważa się nagłe zdarzenie wywołane przyczyną zewnętrzną, które nastąpiło w związku z pracą.

Jak wynika z protokołu powypadkowego nr (...) powód rozpoczął pracę w dniu 5.04.2017 roku o godzinie 7.00. Po przebraniu się pojechał autobusem do T. w celu wykonywania czynności kominiarskich. W T. przesiadł się na rower aby dojechać do posesji, w których miał wykonywać czynności kominiarskie. Około godziny 12,30 dojeżdżając do jednej z posesji upadł wraz z rowerem na jezdnię. Powód składając wyjaśnienia w dniu 12 kwietnia 2017 roku nie był w stanie określić co było przyczyną wypadku. Z informacji uzyskanej od świadka wypadku wynika również, że powód nie znał przyczyny wypadku, a świadek też nie zauważył niczego co mogło mieć wpływ na upadek.

Zgodnie zaś z ustaleniami zespołu powypadkowego w dniu wypadku warunki drogowe były dobre, pogodowe również, rower sprawny technicznie, a powód posiadał aktualne badania dopuszczające do pracy. Zdarzenie, któremu uległ

powód nie mogło być zatem zakwalifikowane jako wypadek przy pracy w związku brakiem przyczyny zewnętrznej. Sporządzony przez zespół powypadkowy protokół powód podpisał bez zastrzeżeń.

Pozwana nadmieniła, iż powód był przeszkolony w dziedzinie bezpieczeństwa i higieny pracy oraz przeszedł pozytywnie okresowe badania lekarskie.

W ocenie pozwanej twierdzenia powoda zawarte w pozwie, iż przyczyną wypadku był poślizg na piasku lub gałązkach, a także twierdzenie, że w dniu 5.04.2017 r. wiał silny wiatr są całkowicie gołosłowne, nie znajdujące uzasadnienia w świetle dokumentacji powypadkowej, w tym informacji uzyskanej od świadka wypadku. Droga na której doszło do zdarzenia jest wyasfaltowana, bez uszkodzeń. Powód nie przedstawił też żadnych dowodów na potwierdzenie swoich twierdzeń.

Jak stwierdził Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 12 października 2007 r sygn. akt I UK 205/07 aby zdarzenie zostało uznane za wypadek przy pracy musi zostać wywołane przyczyną zewnętrzną. Przy kwalifikacji prawnej konkretnej okoliczności jako przyczyny zewnętrznej wypadku przy pracy ważne jest aby stanowiła ona przyczynę sprawczą zdarzenia, natomiast nie musi być przyczyną wyłączną (wyrok SN z dnia 29 listopada 1990 r. II PR 52/90).

Brak przyczyny zewnętrznej uniemożliwił pozwanemu uznanie zdarzenia za wypadek przy pracy. Mając powyższe na uwadze pozwana wносиła jak na wstępie.

Sąd ustalił co następuje:

Powód jest pracownikiem pozwanej od 21 stycznia 1992r. Od 1998r pracuje jako mistrz kominiarski.

W dniu 5.04.2017 r. A. P. pracę rozpoczął o godz. 7⁽⁰⁰⁾. Po przebraniu się w R. K.w C. pojechał autobusem do T. wykonywać czynności kominiarskie. W T. przesiadł się na rower, który garażował niedaleko przystanku autobusowego. Przy jego pomocy dojeżdżał do kolejnych posesji. Około godz. 12⁽³⁰⁾dojeżdżając do gospodarstwa (...) przy wjeździe na posesję skręcając w prawo kierownica roweru skręciła , powód przeleciał przez kierownicę i upadł rękoma chroniąc głowę. J. M., który był na terenie posesji pomógł mu się po upadku podnieść. Powód odstawił rower i wziął narzędzia aby kontynuować zaplanowane czynności. Po dojściu do komina poczuł silny ból w stawie ramiennym. Poinformował klienta, że ze względu na silny ból po upadku nie je **st** w stanie wykonać czynności kominiarskich. Z powodu, że nie mógł już jechać rowerem. Pan M. zaproponował, że odwiezie go wraz z rowerem swoim samochodem na przystanek autobusowy w U.. Tam powód odprowadził rower do garażu, a następnie wsiadł do autobusu i pojechał na bazę w C.. Była godz. 15⁽¹⁵⁾ gdy zgłosił wypadek kierownikowi, który sporządził notatkę służbową. Następnie udał się do Szpitala (...) w C.. Na izbie przyjęć wykonano mu zdjęcie RTG, przepisano środki przeciwbólowe i skierowanie do poradni ortopedycznej. Ortopeda go nie przyjął ,więc udał się do lekarza pierwszego kontaktu. Otrzymał 8 dni zwolnienia z pracy. Następnego dnia o godz. 14⁽³⁰⁾ ponownie zjawił się w poradni ortopedycznej i o godz. 19⁽⁰⁰⁾ został przyjęty. Lekarz stwierdził ograniczenie ruchomości w prawym barku, wysięk w kaletce podnaramiennie-podbarkowej , wysięk w pochewce LHBT oraz stłuczenie barku prawego . Zalecił kontrolę za trzy tygodnie.

Pracodawca nie uznał zdarzenia za wypadek przy pracy z uwagi na brak przyczyny zewnętrznej.

Dowód: protokół Nr (...) ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku z załącznikami k.3-10 akt sprawy , zeznania świadka J. M. –protokół elektroniczny z dnia 19 lipca 2017r. 00:06:58-00:14:02, przesłuchanie powoda protokół elektroniczny z dnia 19 lipca 2017r. 00:24:08-00:35:28, przesłuchanie prezesa pozwanego protokół elektroniczny z dnia 19 lipca 2017r. 00:35:28- 00:45:58

Powód był przeszkolony ogólnie i na stanowisku pracy oraz posiada aktualne badania lekarskie, a rower był sprawny technicznie.

Dowód: zaświadczenie o ukończeniu szkolenia w dziedzinie bezpieczeństwa higieny pracy z dnia 30.09.2015 r. (akta osobowe), zaświadczenie lekarskie z dnia 20.01.2017 r. (akta osobowe).

W dniu 27.04.2017 roku powód odwołał się od decyzji zespołu, w odwołaniu również nie podał przyczyny wypadku jakiemu uległ w dniu 5 kwietnia 2017 roku. Odwołanie nie zostało uwzględnione.

Dowód: odwołanie z dnia 27.04.2017 r. k.26 ,odpowieź na odwołanie powoda z dnia 4.05.2017 r. k.27

Droga na której doszło do zdarzenia jest wyasfaltowana, nie miała równej nawierzchni. Przy drodze rosło drzewo w związku z tym mogły występować na jezdni liście czy drobne gałązki. Droga , którą jechał powód ma lekkie nachylenie w dół. W czasie wypadku było słonecznie , wietrznie.

Dowód: zdjęcie załączone do pozwu k.8 , zeznania świadka J. M. –protokół elektroniczny z dnia 19 lipca 2017r. 00:06:58-00:14:02, przesłuchanie powoda protokół elektroniczny z dnia 19 lipca 2017r. 00:24:08-00:35:28, przesłuchanie prezesa pozwanego protokół elektroniczny z dnia 19 lipca 2017r. 00:35:28- 00:45:58

Powód wykonując pracę dojeżdża do posesji rowerem , zdarzało się już ,że z uwagi na warunki drogowe przewracał się na rowerze.

Dowód: przesłuchanie powoda protokół elektroniczny z dnia 19 lipca 2017r. 00:24:08-00:35:28, przesłuchanie prezesa pozwanego protokół elektroniczny z dnia 19 lipca 2017r. 00:35:28- 00:45:58

Sąd ustalił co następuje:

Sąd ustalił stan faktyczny na podstawie dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy i w oparciu o przesłuchanie świadka i stron . Zeznania uszczegółowiły materiał dowodowy zgromadzony w dokumentach.

Podstawę dochodzonego przez powoda roszczenia stanowił art. 189 k.p.c., zgodnie z którym powód może żądać ustalenia przez Sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny. W przedmiotowej sprawie powód miał interes prawny w wytoczeniu powództwa o ustalenie istnienia wypadku przy pracy.

Należy podkreślić, że interes prawny powoda, stanowi przesłankę materialnoprawną powództwa o ustalenie. Interes prawny musi istnieć obiektywnie, aby uzasadniać żądanie ustalenia prawa lub stosunku prawnego. Jego istnienia jednak nie można traktować jako jedynej przesłanki decydującej o uwzględnieniu powództwa o ustalenie. Jest on warunkiem umożliwiającym dalsze badanie w zakresie istnienia lub nieistnienia ustalanego prawa lub stosunku prawnego. Interes prawny - jest to interes dotyczący szeroko rozumianych praw i stosunków prawnych (por. T. Rowiński: Interes prawny w procesie cywilnym i w postępowaniu nieprocesowym, Warszawa 1971, s. 22, por. także: E. Budna, Glosa do uchwały Sądu Najwyższego z 19 kwietnia 1988 r., III CZP 26/88, OSP 1991, nr 1, s. 9 i n.). W przypadku ustalania praw czy stosunków prawnych występuje z reguły wówczas, gdy istnieje niepewność tego prawa lub stosunku prawnego zarówno z przyczyn faktycznych, jak i prawnych. Niepewność może wynikać z wielu przyczyn, w których jedyny sposób dochodzenia praw polega właśnie na wytoczeniu powództwa ustalającego (zob. M. Jędrzejowska, Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz, część 1, t. 1, pod red. T. Erecińskiego, Warszawa 2006, s. 448).W najnowszym orzecznictwie SN był rozważany interes prawny w ustaleniu wypadku przy pracy. W uchwale z dnia 29 marca 2006 r. (II PZP 14/05 OSNP 2006/15-16/228) Sąd Najwyższy przyjął, iż powództwo o ustalenie, że konkretne zdarzenie było wypadkiem przy pracy w rozumieniu art. 3 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (Dz. U. Nr 199, poz. 1673 ze zm.; dalej jako ustawa wypadkowa) jest dopuszczalne na podstawie art. 189 k.p.c. Taki samą tezę zawarł Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 5 czerwca 2007 r. (I UK 8/07, OSNP 2008/15-16/228). Oba orzeczenia ujmują powództwo o ustalenie wypadku przy pracy jako powództwo o charakterze samoistnym, bez dalszych uwarunkowań. Akcentują jego odrębność, podkreślając, iż interes prawny w wytoczeniu tego powództwa musi być ujmowany szeroko, a nie jedynie w perspektywie świadczeń z ubezpieczenia społecznego.

Sąd Najwyższy wskazał, że dopuszczalność samoistnego powództwa o ustalenie wypadku przy pracy wynika nie tylko wprost z obowiązujących przepisów prawa, ale również znajduje uzasadnienie w tym, iż wypadek przy pracy jest zdarzeniem prawa cywilnego.

W obu orzeczeniach podkreślono, że dla pracownika ma znaczenie to, czy w ogóle zostanie sporządzony protokół powypadkowy oraz jaka będzie jego treść. Już na tym etapie przysługuje mu, zgodnie z rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 28 lipca 1998 r. w sprawie ustalania okoliczności i przyczyn wypadków przy pracy oraz sposobu ich dokumentowania, a także zakresu informacji zamieszczanych w rejestrze wypadków przy pracy (Dz. U. Nr 115, poz. 744 ze zm.), prawo do określonej kontroli, przez zgłaszanie uwag i zastrzeżeń do ustaleń zawartych w protokole powypadkowym (§ 10). Brak jest podstaw do uznania, że po sporządzeniu protokołu powypadkowego poszkodowany pracownik nie ma możliwości spowodowania dalszej kontroli tego protokołu, gdy nie zgadza się ze stwierdzeniem, że wypadek nie jest wypadkiem przy pracy albo że zachodzą okoliczności, które mogą mieć wpływ na prawo do świadczeń przysługujących z tytułu wypadku przy pracy.

Wskazać też trzeba, że Zakład Ubezpieczeń Społecznych odmawia przyznania świadczeń z ubezpieczenia wypadkowego w przypadku nieprzedstawienia protokołu powypadkowego lub nieuznania w protokole powypadkowym zdarzenia za wypadek przy pracy (art. 22 ust. 1 pkt 1 i 2 ustawy wypadkowej). Zgodnie z rozporządzeniem Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 18 grudnia 2002 r. w sprawie szczegółowych zasad orzekania o stałym lub długotrwałym uszczerbku na zdrowiu, trybu postępowania przy ustalaniu tego uszczerbku oraz postępowania o wypłatę jednorazowego odszkodowania (Dz.U. nr 234, poz. 1974), w przypadku ubiegania się o jednorazowe odszkodowanie, protokół powypadkowy stanowi pierwszy dokument konieczny do wystąpienia z wnioskiem o to świadczenie (§ 1 i § 2 pkt 1). Jednocześnie ten sam przepis stanowi, że wniosek taki może być oparty również na prawomocnym wyroku sądu pracy (§ 2 pkt 2). Przepis art. 262 §1 pkt 1 k.p. w związku z rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z dnia 26 września 2001 r. w sprawie utworzenia sądów pracy i sądów ubezpieczeń społecznych (Dz.U. nr 106, poz. 1161 ze zm.) wskazuje, że chodzi tu o orzeczenie rejonowego sądu pracy w sprawie pracowniczej o ustalenie czy sprostowanie protokołu powypadkowego, a nie o orzeczenie sądu rejonowego (sądu pracy i ubezpieczeń społecznych) w sprawie z zakresu ubezpieczeń społecznych, właściwego rzeczowo w sprawie o odszkodowanie z tytułu wypadku przy pracy na podstawie art. 477⁸ § 2 pkt 3 k.p.c.

Sąd Najwyższy wskazał, że świadczenia odszkodowawcze, w tym z ubezpieczenia społecznego (wypadkowego), nie muszą aktualizować się od razu po wypadku przy pracy. Stąd też interes prawny pracownika w ustaleniu wypadku przy pracy realizuje się również w gwarancyjnej i dokumentacyjnej funkcji takiego powództwa. Chodzi o wskazanie, że interes prawny jako przesłanka materialnoprawna powództwa o ustalenie wypadku przy pracy nie może być ograniczany tylko do świadczeń z ubezpieczenia społecznego (wypadkowego). Mimo umieszczenia definicji wypadku przy pracy w ustawie wypadkowej, wypadek przy pracy jest instytucją prawa pracy. Jego skutki prawne są więc szersze niż tylko odszkodowawcze z tego ubezpieczenia. Wypadek przy pracy jest przede wszystkim zdarzeniem prawa prywatnego (stosunku pracy). Znaczenie ma zatem również jego prawidłowa kwalifikacja w relacji z pracodawcą, niezależnie od zasad powszechnej odpowiedzialności ubezpieczeniowej, które mogą ulegać zmianie. Na gruncie niniejszej sprawy nie mogło zatem budzić wątpliwości, że powód miał interes prawny w wytoczeniu powództwa o ustalenie wypadku przy pracy.

Przechodząc do rozważań merytorycznych należy wskazać, że zgodnie z dyspozycją art. 3 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (Dz. U. 2015, poz. 1242- dalej ustawa wypadkowa) za wypadek przy pracy uważa się nagłe zdarzenie wywołane przyczyną zewnętrzną powodujące uraz lub śmierć, które nastąpiło w związku z pracą, podczas lub w związku z wykonywaniem przez pracownika zwykłych czynności lub poleceń przełożonych. Z cytowanego przepisu wynikają cztery przesłanki, od spełnienia których uzależnione jest uznanie danego zdarzenia za wypadek przy pracy: nagłość zdarzenia, związek z pracą, skutek w postaci urazu lub śmierć i zewnętrżność przyczyny zdarzenia (por. Jan Jończyk, Ubezpieczenia wypadkowe, PiP 2003/6/3). Zgodnie zaś z art. 2 pkt 13 ustawy wypadkowej „uraz” to uszkodzenie tkanek ciała lub narządów człowieka wskutek działania czynnika zewnętrznego.

Pozwany nie kwestionował okoliczności, w jakich doszło do urazu, a jedynie stwierdził brak przyczyny zewnętrznej zdarzenia.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwalili się trafny pogląd polegający na szerokim rozumieniu przyczyny zewnętrznej. Zgodnie z nim zewnętrzną przyczyną sprawczą wypadku przy pracy może być każdy czynnik pochodzący spoza organizmu poszkodowanego, zdolny – w istniejących warunkach – wywołać szkodliwe skutki. Pogląd ten został zaakceptowany także w późniejszych orzeczeniach Sądu Najwyższego, który dodaje, że w tym znaczeniu przyczyną zewnętrzną może być nie tylko narzędzie pracy, ale i siły przyrody, a nawet praca i czynności samego poszkodowanego (np. potknięcie, odruch, upadek – nawet na gładkiej powierzchni, byleby nie zachodziły podstawy do stwierdzenia, że wypadek został spowodowany wyłącznie schorzeniem tkwiącym w organizmie pracownika, łączącym się choćby ze skłonnością do omdleń lub zakłóceń równowagi (por. uchwała SN z dnia 11.02.1963 r., zasada prawna, III PO 15/62, OSNCP 1963 Nr 10, poz. 215 oraz wyrok SN z dnia 16.06.1980 r., III PR 33/80, LEX nr 14532, z dnia 28.04.2005 r., I UK 257/04, LEX nr 390131). Stanowisko w tym zakresie jest utrwalone zarówno w doktrynie jak i w orzecznictwie.

Sąd zwrócił także uwagę na ocenę przyczyny zewnętrznej zawarte w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 4 marca 2013 r. I UK 505/12, gdzie wskazano, że śmierć pracownika podczas wykonywania w czasie pracy zwykłych czynności, wskutek urazów doznanych w wyniku upadku z wysokości spowodowanego atakiem padaczki, jest wypadkiem przy pracy w rozumieniu art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (jednolity tekst: Dz.U. z 2009 r. Nr 167, poz. 1322 ze zm.).

W ocenie sądu powód spełnił wszystkie przesłanki pozwalające uznać zdarzenie z dnia 17 września za wypadek przy pracy. Zdarzenie miało związek z pracą, było nagłe, spowodowane przyczyną zewnętrzną (upadek z roweru na twardą powierzchnię) i spowodowało uraz.

W sprawie nie wystąpiły okoliczności które by wskazywały, że powód jest osobą ze skłonnością do omdleń czy zakłóceń równowagi. Jednakże nawet przy założeniu takiej sytuacji ciąg przyczynowo – skutkowy wskazuje, że uraz powstał bezpośrednio w wyniku uderzenia o asfalt, gdy powód przeleciał przez kierownicę. Powód musiał być wyrzucony z roweru, gdyż inaczej nie upadłby w taki sposób. Co było przyczyną, że powód przeleciał przez kierownicę ma w tym przypadku drugorzędne znaczenie choć mogły to być nierówności na drodze. Na zdjęciu drogi, która była fotografowana w czasie sporządzania protokołu wypadkowego, lecz nie bezpośrednio po wypadku widać małe kałuże, które nie powstałyby, gdyby powierzchnia była idealnie gładka. Fakt, że na drodze mógł być także piasek, liście czy małe gałązki potwierdził świadek, który wyjaśnił, że obok drogi rosło drzewo. Świadek potwierdził także, że tego dnia było wietrznie choć nie zostało ustalone aby wiatr był na tyle silny, że miał wpływ na upadek powoda.

Mając powyższe na uwadze Sąd uwzględnił powództwo.

W myśl art. 97 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w toku postępowania w sprawach z zakresu prawa pracy o roszczenia pracownika wydatki obciążające pracownika ponosi tymczasowo Skarb Państwa. Przepis art. 113. 1 stanowi, że kosztami sądowymi, których strona nie miała obowiązku uiścić lub których nie miał obowiązku uiścić kurator albo prokurator, sąd w orzeczeniu kończącym sprawę w instancji obciąży przeciwnika, jeżeli istnieją do tego podstawy, przy odpowiednim zastosowaniu zasad obowiązujących przy zwrocie kosztów procesu. Kosztami tymi były wydatki świadka oraz opłata od pozwu. Powód nie był zobowiązany uiścić opłaty od pozwu przy jego wniesieniu, gdyż taki obowiązek dotyczy tylko spraw gdzie wartość przedmiotu sporu przekracza 50.000zł (art. 35.1 cyt. ustawy) Rozstrzygnięcie o kosztach sądowych winno natomiast znaleźć się w orzeczeniu kończącym sprawę (art. 108 kpc).